

Zakończenie postępowania w rozumieniu art. 295 § 2 k.p. (art. 124 § 2 k.c.)

Termination of the proceedings within the meaning of Article 295 § 2 of the Code of Civil Procedure (Article 124 § 2 of the Code of Civil Procedure)

Streszczenie

W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, stanowiące wycinek problematyki przedawnienia, jak rozumieć zawarty w art. 295 § 2 k.p. zwrot „dopóki postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia nie zostanie zakończone”. Chodzi o to, czy rozumieć należy przez niego dzień, w którym orzeczenie sądowe staje się prawomocne, czy też może dzień wydania orzeczenia przez sąd, który orzekał jako ostatni w sprawie. Bezpośrednim powodem jego napisania było zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 k.p.c. przez Sąd Okręgowy w Bielsku Białej, które postanowieniem z 22 stycznia 2025r., III PZP 2/24 zostało przekazane przez zwykły skład do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Słowa kluczowe

przedawnienie; przerwa biegu terminu przedawnienia; zakończenie postępowania; uprawnienie się do orzeczenia sądowego

JEL: K31

Wprowadzenie

W artykule zostanie podjęta próba odpowiedzi na pytanie o to, jak rozumieć pojęcie „zakończenia postępowania” o którym mowa w art. 295 § 2 k.p. (art. 124 § 2 k.c.). Chodzi zatem o odkodowanie zawartego w tych przepisach zwrotu: „dopóki postępowanie (...) nie zostało zakończone”. Problem ten nie jest w zasadzie dostrzegany w podręcznikach z zakresu prawa pracy (Liszczy, 2017, s. 579; Florek, 2012, s. 277; Barzycka-Banaszczyk, 2011, s. 376; Rycak, 2006, s. 656–659), w części komentarzy do art. 295 k.p. (Matuszak, 2024; Jaśkowski, 2024; Gersdorf, 2024; Kosut, 2024; Gonera, 2017; Romer, 2012) czy nawet opracowaniach o charakterze systemowym (Pisarczyk, 2016, s. 1009 i n.). Być może jest to wynik uznania, iż został on już właściwie omówiony w nauce prawa cywilnego (na gruncie art. 124 § 2 k.c.).

Abstract

The article attempts to answer the question, which is a fragment of the limitation period issue, of how to understand the phrase contained in Article 295 § 2 of the Labor Code „until the proceedings initiated to pursue or establish or satisfy or secure the claim are concluded”. The point is whether it should be understood as the day on which the court decision becomes final or the day of issuing the decision by the court that last ruled in the case. The direct reason for writing it was the legal issue presented to the Supreme Court for resolution under Article 390 of the Code of Civil Procedure by the District Court in Bielsko-Biala, which by the resolution of January 22, 2025, III PZP 2/24 was referred by the ordinary bench for resolution to the enlarged bench of the Supreme Court of the Labor and Social Insurance Chamber.

Keywords

limitation period; interruption of the limitation period; termination of proceedings; court decision becoming final

Bezpośrednim powodem jego napisania było zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 k.p.c. przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej w sprawie powództwa D. Ł., S. S. przeciwko [...] S. A. w B. o zapłatę odprawy i sprowadzenie świadectwa pracy. Brzmiało ono następująco: „czy przez zawarte w art. 295 § 2 k.p. pojęcie «dopóki postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia nie zostanie zakończone» należy rozumieć moment kończący postępowanie, którym jest dzień, w którym orzeczenie sądowe staje się prawomocne, czy też tym momentem jest dzień wydania orzeczenia przez sąd, który orzekał jako ostatni w sprawie”? Skądinąd taka alternatywa rozłączna już *prima facie* nie do końca jawi się jako poprawna. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, gdy moment wydania orzeczenia przez sąd, który orzekał

w sprawie jako ostatni będzie jednocześnie momentem uprawomocnienia się orzeczenia (np. wydanie orzeczenia przez sąd drugiej instancji). Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 22 stycznia 2025 r., III PZP 2/24 (niepubl.). Uznał że w sprawie występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości dotyczące tego, czy zgodnie z art. 295 § 2 k.p. przerwany wniesieniem pozwu bieg przedawnienia roszczenia zaczyna biec na nowo w momencie zakończenia postępowania orzeczeniem sądu pierwszej instancji oddalającym powództwo pracownika, jeżeli orzeczenie to zostało następnie uchylone przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego na skutek uwzględnienia skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego po upływie kodeksowego terminu przedawnienia trzech lat.

Stan faktyczny sprawy III PZP 2/24 i stanowisko sądów

Na wstępie przedstawić należy stan faktyczny sprawy, w której Sąd Najwyższy wydał postanowienie z 22 stycznia 2025 r., III PZP 2/24, a to po to, by pokazać tło problemu prawnego. Otóż umowa o pracę łącząca powodów D. Ł., S. S. z pozwaną spółką uległa rozwiązaniu z powodu nieprzyjęcia przez powodów nowych warunków pracy i płacy w wypowiedzeniu zmieniającym. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej wyrokiem z 27 lutego 2018 r. oddalił powództwo o zapłatę odprawy i sprostowanie świadectwa pracy ze względu na to, że zaproponowane przez pozwaną spółkę nowe warunki znacząco nie odbiegały od dotychczasowych. Ponadto dalsze zatrudnienie tych pracowników łączyłoby się z dużymi kosztami, niewspółmiernymi do wydajności pracy. Odmowa wypłacenia odpraw także okazała się zasadna. Wyrok z 27 lutego 2018 r. nie został zaskarżony i uprawomocnił się 23 marca 2018 r. Jednak w grudniu 2021 r. Prokurator Generalny wniosł skargę nadzwyczajną od tego wyroku. W jego ocenie, w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w ramach zwolnienia grupowego, powodowie nie otrzymali należnej im zapłaty w postaci odprawy pieniężnej oraz prawidłowego świadectwa pracy, podczas gdy roszczenia innych pracowników, znajdujących się w porównywalnej sytuacji, zostały uwzględnione. To stanowi przejaw naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego oraz praw obywateli.

Sąd Najwyższy w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych uwzględnił skargę nadzwyczajną i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bielsku-Białej. Uznał, że niewyjaśnienie wszystkich okoliczności i niepoczynienie stosownych ustaleń przez sądy orzekające w sprawie spowodowało, iż brak jest pełnej podstawy faktycznej, pozwalającej na prawidłową subsumcję prawa materialnego, mającego zastosowanie w rozstrzygnięciu sporu. W pierwszej kolejności należało ustalić czy wypowiedzenie zmieniające złożone powodowi nastąpiło w ramach zwolnień grupowych (czy było chociaż pięć zwolnień w znaczeniu ścisłym). Wtedy bowiem nie miałyby znaczenia ocena, czy zaproponowane mu zmiany zatrudnienia miały

charakter istotny czy nieistotny. Potwierdził się też w jego ocenie zarzut błędnej wykładni art. 1 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 98/59 WE z 20 lipca 1998 r. w sprawie zbliżania ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do zwolnień grupowych. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej nie uchwycił istoty wypowiedzi Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które wprawdzie rozstrzygały o obowiązku konsultacyjnym, ale także odnosiły się *per se* do definicji „zwolnienia grupowego”.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo. Stwierdził, że roszczenie przedawniło się 22 marca 2021 r., gdyż od 23 marca 2018 r. upłynął trzyletni okres przedawnienia. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej, rozpoznając apelację, doszedł do wniosku, że powstało w sprawie istotne zagadnienie prawne przedstawione na wstępie artykułu. W toku postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie III PZP 2/24, Prokurator Prokuratury Krajowej wniosł o podjęcie uchwały o następującej treści: „Przez pojęcie zawarte w art. 295 § 2 k.p. «dopóki postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia nie zostanie zakończone» należy rozumieć moment kończący postępowanie, którym jest dzień, w którym orzeczenie staje się prawomocne. Jeżeli od prawomocnego orzeczenia może być wniesiona skarga nadzwyczajna, postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia kończy się z dniem, w którym upływa termin do jej wniesienia. Jeżeli skarga nadzwyczajna zostanie wniesiona, postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia kończy się z chwilą wydania orzeczenia, chyba że Sąd Najwyższy uchyli orzeczenie i sprawę przekaże do ponownego rozpoznania”. Natomiast pełnomocnik strony pozwanej wniosł o stwierdzenie przez Sąd Najwyższy, że przez pojęcie „dopóki postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia nie zostanie zakończone”, zawarte w art. 295 § 2 k.p., należy rozumieć dzień, w którym orzeczenie sądowe staje się prawomocne, nawet jeśli od tego orzeczenia wywiedziono skargę nadzwyczajną, w wyniku której wyrok uchylono z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Próba rozwiązania problemu prawnego

Stosownie do art. 295 § 2 zd. 1 k.p. (i tak samo brzmiącego art. 124 § 1 k.c.) po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Oznacza to, że cały dotychczasowy bieg przedawnienia, odmiennie niż ma to miejsce w przypadku zawieszenia biegu terminu przedawnienia, zostaje zniweczony. Jak zauważa M. Pyziak-Szafnicka, przez kilkadziesiąt lat obowiązywania art. 124 § 1 k.c. w zasadzie nie był przedmiotem rozstrzygnięć sądowych i nie doczekał się też wykładni doktrynalnej. Wyjaśniając sens pierwszych słów przepisu Autorka stwierdza, iż przedawnienie biegnie na nowo „po każdym przerwaniu”, co oznacza, że bieg terminu przedawnienia tego samego roszczenia może być przerwany wielokrotnie, na skutek różnych okoliczności, np.: najpierw dłużnik uznał roszczenie a następnie, ponieważ nadal nie

spełniał świadczenia, został pozwany przez wierzyciela (Pyziak-Szafnicka, 2014, kom. do art. 124 k.c., pkt 1).

W tym kontekście A. Jedliński za interesujące zagadnienie uznaje wpływ na przerwę biegu terminu przedawnienia takich zdarzeń, jak niezwłoczne po uprawomocnieniu się orzeczenia wystąpienie z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności oraz niezwłoczne po uzyskaniu tytułu wykonawczego wystąpienie z wnioskiem egzekucyjnym. Powstaje tu jego zdaniem pytanie, czy przerwa biegu terminu przedawnienia trwa aż do zakończenia postępowania egzekucyjnego, czy też następują trzy kolejne przerwy biegu terminu przedawnienia (pierwsza przez okres trwania postępowania rozpoznawczego – do chwili uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, druga przez okres trwania postępowania o nadanie klauzuli wykonalności prawomocnemu orzeczeniu i trzecia przez okres trwania postępowania egzekucyjnego). Uważa on, iż zagadnienie to należy rozstrzygnąć w zależności od tego, czy jest możliwe i czy nastąpi złożenie wniosku o wszczęcie kolejnego postępowania przed zakończeniem poprzedniego (np. gdy właściwym do egzekucji orzeczenia jest sąd, który nadawał klauzulę wykonalności). Jeśli tak, możemy mieć do czynienia z jedną i tą samą przerwą. Jeśli z kolei pomiędzy kolejnymi etapami postępowania następowały przerwy, powodujące rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia na nowo, mamy do czynienia z kilkoma kolejnymi przerwami biegu terminu przedawnienia (Jedliński, 2012, kom. do art. 124 k.c., pkt 3).

W myśl art. 295 § 2 zd. 2 k.p. jeżeli przerwa biegu przedawnienia nastąpiła wskutek jednej z przyczyn przewidzianych w § 1 pkt 1 (przypomnijmy chodzi o każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsiębiorstwa bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia), przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia „nie zostanie zakończone”. Brzmienie art. 295 § 2 zd. 2 k.p. jest bardzo zbliżone do treści art. 124 § 2 k.c. Stanowi on, że w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym przedawnienie nie biegnie na nowo, „dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone”. Podobnie brzmiał też art. 112 § 2 ustawy z 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. Nr 34, poz. 311), zgodnie z którym gdy bieg przedawnienia został przerwany przez czynność w postępowaniu przed sądem lub inną władzą albo przed sądem polubownym, nie zaczyna ono biec na nowo, „dopóki postępowanie nie będzie zakończone”. Norma ta reguluje „spoczywanie biegu terminu przedawnienia w toku postępowania przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przed mediatorem”. Zatem w myśl art. 295 § 2 zd. 2 k.p. (art. 124 § 2 k.c.) samo skierowanie sprawy do rozpoznania przez sąd powoduje przerwanie

dotychczas biegnącego przedawnienia. Jednocześnie przerwane w ten sposób przedawnienie nie biegnie na nowo do czasu zakończenia wszczętego postępowania. W istocie mamy tu do czynienia z połączeniem konstrukcji przerwania i zawieszenia biegu przedawnienia (tak trafnie Ignatowicz, 1985, s. 830; Kordasiewicz, 2008, s. 622; Wolter, Ignatowicz, Stefaniuk, 2018, s. 470). Nie ma żadnych racji prawnych (*vide*: zwłaszcza argumenty wykładni funkcjonalnej, celowościowej), które nakazywałyby zwrot „zakończenie postępowania”, o którym mowa w art. 295 § 2 zd. 2 k.p. rozumieć inaczej niż w przypadku art. 124 § 2 k.c.

Niewątpliwie oba te przepisy dalekie są od precyzji. Wątpliwości w nauce i praktyce przysparza wykładnia pojęcia zakończenia postępowania jako wyznaczającego cezurę spoczywania biegu przedawnienia. Zauważa się w piśmiennictwie, iż zwrot „dopóki postępowanie nie zostanie zakończone” jest bardzo nieprecyzyjny i nie odwołuje się do żadnych pojęć z zakresu prawa postępowania cywilnego, w szczególności takich jak prawomocność czy natychmiastowa wykonalność orzeczenia, ani też nie odwołuje się do zakończenia żadnego ze stadiów postępowania, np. przed sądem pierwszej lub drugiej instancji czy Sądem Najwyższym (jeżeli w sprawie istnieje możliwość złożenia skargi kasacyjnej) (tak np. Jedliński, 2012, kom. do art. 124 k.c., pkt 3). Według art. 280 § 2 k.z. bieg przedawnienia rozpoczynał się od chwili prawomocnego zakończenia postępowania. Zmiana brzmienia art. 124 k.c. w stosunku do art. 280 § 2 k.z. może być interpretowana dwojako. *Prima facie* można ją rozumieć jako odejście od dawnej wykładni (założenie o racjonalności językowej prawodawcy). Można ją jednak interpretować jako jedynie inne ujęcie redakcyjne, którego celem jest zbiorcze ujęcie wszystkich przypadków zakończenia postępowania, w tym także przypadków uprawomocnienia się orzeczenia. O ile problem nie jest dość często dostrzegany w literaturze prawa pracy, o tyle kwestia ta dość szeroko jest podejmowana przez naukę prawa cywilnego.

W ocenie autora artykułu zakończeniem postępowania cywilnego (rozpoznawczego, zabezpieczającego, egzekucyjnego) jest data uprawomocnienia się orzeczenia kończącego to postępowanie, czyli w przypadku orzeczeń sądu I instancji – dzień, w którym upłynął termin ich zaskarżenia, a w stosunku do orzeczeń sądu II instancji – dzień ich wydania. Co do zasady, konkretne orzeczenie stanie się prawomocne, jeśli *ab initio* nie przysługuje od niego żaden środek odwoławczy lub inny środek zaskarżania, albo jeśli upłynie termin do jego wniesienia (art. 363 § 1 k.p.c.). Zakończenie przerwy biegu terminu przedawnienia nastąpi z chwilą upływu terminu do zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, jeśli nie wniesiono apelacji albo wydania orzeczenia kończącego przed sąd II instancji. Zakończenie przerwy powoduje dopiero uprawomocnienie się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, nie zaś innego orzeczenia zapadłego w postępowaniu (tak też Jedliński, 2012, kom. do art. 124 k.c., pkt 3). Natomiast w przypadku wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia o charakterze kasatoryjnym (przekazującego sprawę do ponownego

rozpoznania sądowi niższej instancji), takie orzeczenie nigdy nie kończy przerwy biegu terminu przedawnienia. Ten pogląd zdecydowanie przeważa w nauce prawa cywilnego (Klaffkowski, 1970, s. 110; Ignatowicz, 1985, s. 830; Piasecki, 1980, s. 123; Bryl, 1972, s. 297; Jedliński, 2012, kom. do art. 124 k.c., pkt 3; Pyziak-Szafnicka, 2014, kom. do art. 124 k.c., pkt 4; Machnikowski, 2017, kom. do art. 124 k.c., nb 3; Rzewuski, 2024, kom. do art. 124 k.c., nb 3; Kordasiewicz, 2008, s. 622–623; Rudnicki, 2011, kom. do art. 124 k.c., pkt 2; Nazaruk, 2013, kom. do art. 124 k.c., pkt 2; Wolter, Ignatowicz, Stefaniuk, 2018, s. 470; Pannert, 2018, s. 153; Zakrzewski, 2018, s. 1020; Jantowski, 2024, kom. do art. 124 k.c., pkt 2; Rycko, 2021, kom. do art. 124 k.c., pkt 1). Obecny jest także w nauce prawa pracy (Korus, 2023, kom. do art. 295 k.p., nb 9; A. Telec, M. Telec, 2023, kom. do art. 295 k.p., pkt 6) oraz judykaturze.

W postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 21 listopada 2012 r., I ACz 953/12, (OSA w Szczecinie 2013/1, s. 31) uznano, że termin przedawnienia po jego przerwaniu biegnie na nowo od daty uprawomocnienia się orzeczenia, kończącego postępowanie, o którym mowa w art. 124 § 2 k.c. W ocenie tego sądu punkt wyjścia do dokonania prawidłowej wykładni użytego przez ustawodawcę w art. 124 § 2 k.c. zwrotu „dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone” stanowić musi założenie – kierunkowo zgodne z zasadą racjonalności ustawodawcy – że skutki, jakie wpisujące się w nie stany faktyczne mają wywoływać, muszą być identyczne. Na tej zaś płaszczyźnie jedynym możliwym do przyjęcia jest pogląd, o wiązaniu skutku zakończenia postępowania (chodziło o postępowanie egzekucyjne – uwaga autora) z datą uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie jego zakończenia. Tylko bowiem w tej dacie powstaje stan pewności (definitywności) co do sposobu zakończenia postępowania, a co za tym idzie orzeczenie to wywołuje skutki przewidziane w art. 365 § 1 k.p.c. Przyjęcie za uzasadnioną koncepcji skarżącego wiążące zakończenie postępowania z wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie oznaczałoby nie tylko oczywiste naruszenie opisanej wyżej zasady równoważności skutków (data „zakończenia postępowania” byłaby zróżnicowana w zależności od tego, czy wniesiony został środek zaskarżenia), ale co więcej, ocena daty zaistnienia tych skutków następowałaby *ex post*, na podstawie weryfikacji okoliczności faktycznych zaistniałych po wydaniu postanowienia (fakt wniesienia lub niezłożenia środka zaskarżenia), prowadząc tym samym do powstania stanu niepewności co do zaistnienia skutku w okresie pomiędzy datą wydania postanowienia, a dniem wyznaczającym upływ terminu do wniesienia środka zaskarżenia.

W wyroku Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11, LEX nr 1125087, stwierdzono, iż wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia oraz powoduje jego zawieszenie aż do ukończenia postępowania wywołanego tym wnioskiem (tak też uchwała SN z 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, OSNC 2017/5/55; wyroki SN z 21 lipca 2017 r., I CSK 6/17, LEX nr 2336678; z 25 kwietnia 2017 r., V CSK 493/16, LEX nr 2332329). Zauważono w jego uzasadnieniu, iż

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swoich judykatach, że uregulowanie art. 124 § 2 k.c. odpowiada fundamentalnemu założeniu instytucji przedawnienia, zgodnie z którym termin przedawnienia nie może biec, jeśli uprawniony nie ma możliwości realizowania swojego roszczenia w drodze przymusu egzekucyjnego, a taka sytuacja ma miejsce dopóki tytułowi egzekucyjnemu nie nadano klauzuli wykonalności (uchwała z 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03; uchwała składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2002 r., III CZP 72/01, OSNC 2002/9/107; postanowienia z 9 maja 2003 r., V CK 13/03, OSP 2004/4/53 oraz z 9 maja 2003 r., V CK 24/03, LEX nr 157310). W wyroku Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2020 r., I CSK 182/19, LEX nr 3159998 przyjęto, że konsekwencją stanowiska, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa, jako czynność określona w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia, jest zawieszenie biegu przedawnienia aż do prawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego, czyli przez okres, w którym uprawniony nie ma możliwości podejmowania innych środków w celu realizacji roszczenia. Bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony aż do uprawomocnienia się postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, co ma miejsce już w toku egzekucji. Wynika to z przełożenia ogólnych reguł dotyczących prawomocności (art. 363 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) na sposób zaskarżania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności (art. 795 § 2 k.p.c.). Jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizowania swojego roszczenia w drodze przymusu egzekucyjnego, termin przedawnienia nie może biec (Pałdyna, 2012, s. 188, wyrok SN z 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 952/22, LEX 3569425).

Tym samym postępowanie uznać należy za zakończone w momencie, w którym orzeczenie uwzględniające roszczenie jest prawomocne w rozumieniu art. 363 § 1 k.p.c., co odnosi się do wyroków zasądzających, postanowień o nadaniu klauzuli wykonalności czy też postanowień o umorzeniu postępowania zakończonego zawarciem ugody. W tym kontekście samo wniesienie skargi kasacyjnej (art. 398¹ § 1 k.p.c.), skargi nadzwyczajnej (art. 89 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym) czy też skargi o wznowienie postępowania (art. 399 § 1 k.p.c.) stanowiących nadzwyczajne środki zaskarżenia, nie ma znaczenia, podobnie jak upływ terminu do ich wniesienia. *Ratio legis* art. 124 § 2 k.c. wyklucza „wiązanie” zakończenia przerwy przedawnienia z wydaniem wyroku w pierwszej instancji czy też z występującą w niektórych wypadkach natychmiastową wykonalnością orzeczeń sądu pierwszej instancji (np. wyrok zaoczny).. Wprawdzie w przypadku niektórych instytucji postępowania cywilnego wykonalność wyroku traktuje się na równi z jego prawomocnością, jednak w przypadku zakończenia przerwy biegu terminu przedawnienia należy łączyć je z prawomocnością orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie w najściślejszym tego słowa znaczeniu, a więc w rozumieniu przepisu art. 363 § 1 k.p.c. (tak też Jedliński, 2012, kom. do art. 124 k.c., pkt 3). Zastosowana zarówno w art. 124 § 2 k.c., jak i uprzednio w art. 112 § 2 ustawy z 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. Nr 34, poz. 311)

zbiorcza formuła „zakończenia postępowania” wbrew temu co *prima facie* mogłoby się wydawać, oznacza bowiem jedynie zmianę o charakterze redakcyjnym, a nie zmianę jakościową w porównaniu z art. 280 § 2 k.z. wprost odwołującym się do prawomocności orzeczenia sądowego. Wykładnia, za którą opowiedziano się w artykule, nie pozwala na przesadnie długie odwołanie możliwości skutecznego podniesienia przez dłużnika zarzutu przedawnienia, zwłaszcza biorąc pod uwagę czas oczekiwania na wydanie orzeczenia w postępowaniu ze skargi kasacyjnej. Pozwala też na to, by przerwa przedawnienia nie różniła się tak zasadniczo, w aspekcie czasowym, jeśli idzie o wyroki sądów powszechnych oraz polubownych. W tym kontekście należy zauważyć, że zakończenie postępowania przed sądem polubownym następuje z chwilą doręczenia odpisu wyroku stronom (art. 1197 § 4 k.p.c.) (Machnikowski, art. 124, Nb 3). Ewentualne wniesienie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 1205 i n. k.p.c.) nie zmienia tej oceny (tak też Zakrzewski, 2018, s. 1021).

Dla części nauki wadą tego poglądu jest odmienne oznaczenie dnia zakończenia postępowania dla każdej ze stron, oraz innych jego uczestników – prokuratora, interwenientów ubocznych (Jędrzejewska, 1984, s. 102–103; Kordasiewicz, 2008, s. 622). Przykładowo apelacja od wyroku może być wniesiona w terminie dwóch tygodni od doręczenia stronie skarżącej wyroku wraz z uzasadnieniem (art. 369 § 1 k.p.c.). Ponieważ termin wniesienia apelacji liczony jest odrębnie dla każdej strony (od dnia doręczenia) orzeczenie uzyska przymiot prawomocności dla każdej strony w innym terminie. Można i powinno się jednak uznać, że postępowanie kończy się z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia względem wierzyciela (ewentualnie z datą późniejszą, niezależnie od tego, czy odnosi się to do doręczenia dla wierzyciela czy też dłużnika). Dzień wydania wyroku przez sąd II instancji nie będzie dniem zakończenia postępowania, jeśli sąd ten uchyla orzeczenie sądu I instancji i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania (orzeczenie kasatoryjne).

W przypadku kasatoryjnego uchylenia, na skutek skargi kasacyjnej, bądź skargi nadzwyczajnej, prawomocnego wyroku, sprawę należy uznać za nieukończoną, a bieg terminów przedawnienia – za przerwany z chwilą wytoczenia powództwa. Przedawnienie nie rozpoczyna w tym wypadku biec na nowo, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone (wyrok SN z 13 listopada 1969 r., III PRN 70/69, OSNCP 1970/9/156). Jak zauważał W. Berutowicz, jeżeli postępowanie zakończyło się prawomocnym wyrokiem oddalającym powództwo, bieg okresu przedawnienia jest bezprzedmiotowy wobec stwierdzenia, że powodowi prawo do świadczenia nie przysługiwało (Berutowicz, 1966, s. 141, tak też Klafkowski, 1970, s. 110, Gonera, 2017, komentarz do art. 295 k.p., pkt 9, Ignatowicz, 1985, s. 832–833). Stanowisko to wychodzi z założenia, że podstawową przesłanką zaistnienia skutków materialnoprawnych sądowego dochodzenia roszczeń jest istnienie dochodzonego roszczenia. W przeciwnym razie brak przedmiotu, którego skutki te miałyby dotyczyć. Wobec powyższego

zakończenie postępowania wyrokiem oddalającym powództwo z powodu jego bezzasadności nie wywołuje żadnych skutków materialnoprawnych. W ocenie Ignatowicza, przerwę przedawnienia powoduje powództwo oddalone na podstawie art. 5 k.c. (mimo że roszczenie jest należne i wymagalne), z uwagi na to, że realizacja roszczenia w aktualnej sytuacji dłużnika byłaby sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (Ignatowicz, 1985, s. 832). Innego zdania był natomiast Sąd Najwyższy w sprawie III PZP 2/24. Mianowicie stwierdził, że zakończenie postępowania orzeczeniem oddalającym powództwo z powodu jego bezzasadności skutkuje rozpoczęciem na nowo biegu tego samego (3-letniego) terminu przedawnienia w odniesieniu do roszczenia objętego oddalonym powództwem. Jego zdaniem skutek materialnoprawny przerwy biegu przedawnienia, przewidziany w art. 295 § 1 pkt 1 k.p., oraz skutek materialnoprawny rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo, przewidziany w art. 295 § 2 k.p., nie zostały uzależnione od treści rozstrzygnięcia orzeczenia sądowego wydane go w wyniku wniesienia pozwu, ale od faktu procesowego zakończenia postępowania wszczętego jedną z czynności wymienionych w art. 295 § 1 pkt 1 k.p.

Nie przekonuje stanowisko, które jest raczej odosobnione w piśmiennictwie, a zgodnie z którym dniem zakończenia postępowania jest dzień wydania orzeczenia przez sąd, który orzekał jako ostatni (tak Sobolewski, 2024, art. 124, pkt 5; Jędrzejewska, 1984, s. 102–108). Za poglądem tym przemawiać mają dwa podstawowe argumenty. Po pierwsze, nieskorzystanie ze środków odwoławczych przez strony stanowi wyraz ich woli zakończenia postępowania zgodnie z rozstrzygnięciem sądu. Niezaskarżenie orzeczenia oznacza, że postępowanie sądowe zakończyło się z chwilą jego wydania. Po drugie, data wydania orzeczenia jest w nim wskazana, natomiast chwila uzyskania przez orzeczenie prawomocności wynika jedynie z aktu sprawy. Zdaniem Sobolewskiego, pogląd, według którego dniem zakończenia postępowania jest dzień wydania orzeczenia przez sąd, który orzekał w sprawie jako ostatni, koresponduje z koncepcją postępowania cywilnego. Jeśli wniesiono skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego dniem zakończenia postępowania będzie dzień wydania orzeczenia przez ten sąd, chyba że Sąd Najwyższy uchyla orzeczenie sądu II instancji i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania (orzeczenie kasatoryjne). Przychylić należy się do krytyki tego stanowiska wyrażonej przez Kordasiewicza. Otóż jeśli przedawnienie rozpoczyna swój bieg od dnia wydania orzeczenia przez sąd, który orzekał w sprawie jako ostatni, bieg przedawnienia rozpoczynałby się zanim powód uzyskałby możliwość podjęcia kroków zmierzających do wyegzekwowania wydanego wyroku (tak słusznie Kordasiewicz, 2008, s. 622). Z kolei Sobolewski zarzut ten uznaje za nieprzekonujący stwierdzając, że jeśli w wyroku sąd uwzględni powództwo i stwierdza istnienie roszczenia, przedawnia się ono w terminie lat 10 (obecnie 6) albo lat 3, liczonym od dnia uprawomocnienia się tego wyroku zgodnie z art. 125 k.c. Norma z art. 125 k.c. wyraża jednak inną myśl niż ta z art. 124 § 2 k.c.

W ocenie zwolenników przeciwnego poglądu, przyjęcie, że dniem zakończenia postępowania jest dzień uprawomocnienia się orzeczenia ma powodować problemy w przypadkach, gdy od wyroku przysługuje skarga kasacyjna, będąca nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. W myśl art. 398¹ k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku sądu II instancji lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie. Ich zdaniem przyjęcie, że dniem zakończenia postępowania jest dzień uprawomocnienia się wyroku oznaczałoby, iż postępowanie kończyłoby się w rozumieniu art. 124 § 2 k.c. zanim Sąd Najwyższy rozpoznałby skargę kasacyjną. Dlatego pogląd utożsamiający zakończenie postępowania z uprawomocnieniem się orzeczenia miałby być uzupełniony o zastrzeżenie, że jeśli od wyroku lub postanowienia przysługuje skarga kasacyjna, postępowanie kończy się z chwilą upływu terminu do jej wniesienia albo, jeśli została wniesiona, wydania orzeczenia przez Sąd Najwyższy (chyba, że Sąd Najwyższy uchyli wyrok sądu II instancji i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania) (tak np. Pyziak-Szafnicka, 2014, kom. do art. 124 k.c., pkt 4; Mataczyński, Saczywko, 2021, kom. do art. 124 k.c., nb 3).

Ujmując to inaczej, gdy od prawomocnego orzeczenia wniesiono skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, za dzień zakończenia postępowania należałoby uważać dzień wydania orzeczenia przez Sąd Najwyższy (orzeczenia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, oddalającego skargę kasacyjną albo uwzględniającego skargę kasacyjną), a jeśli sąd uchyli orzeczenie sądu drugiej instancji i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania – prawomocne zakończenie postępowania po powtórnym rozpoznaniu powództwa (Pałdyna, 2012, s. 174; Strugała, 2022, kom. do art. 124, nb 4; Sobolewski, 2024, kom. do art. 124 k.c., pkt 9; Mataczyński, Saczywko, 2021, kom. do art. 124 k.c., nb 3).

Zapatrywanie to nie zasługuje na akceptację. Nie ma nic „niewłaściwego” w tym, że postępowanie miałoby się kończyć w rozumieniu art. 124 § 2 k.c. zanim Sąd Najwyższy rozpoznałby skargę kasacyjną. Kończy się wszak ono z dniem wydania przez sąd II instancji wyroku, bądź postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu oraz umorzenia postępowania. Z tą datą orzeczenia te są prawomocne, a ich wydanie otwiera możliwość złożenia skargi kasacyjnej. Abstrahując tu od tego, że zmianie charakteru tego środka zaskarżenia (skarga kasacyjna stała się nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia) towarzyszyło podwyższenie progów wartości przedmiotu zaskarżenia, decydujących o dopuszczalności skargi, oraz rozszerzenie katalogu spraw, w których jest ona niedopuszczalna (art. 398² k.p.c.). O zakończeniu postępowania winno decydować skorzystanie ze środków odwoławczych, czyli apelacji, zażalenia (bądź upływ terminu do ich wniesienia). Bez znaczenia na zakończenie postępowania są dlatego takie okoliczności jak upływ terminu do wniesienia skargi kasacyjnej (tak samo skargi nadzwyczajnej) albo, jeśli została ona wniesiona, wydanie orzeczenia przez Sąd Najwyższy (orzeczenia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej

do rozpoznania, oddalającego skargę kasacyjną/oddalającego skargę nadzwyczajną). Orzeczenia te nie oddziałują na prawomocność orzeczenia zaskarżonego skargą kasacyjną (skargą nadzwyczajną). Inaczej będzie jedynie wtedy, gdy Sąd Najwyższy orzeknie kasatoryjnie (na skutek skargi kasacyjnej, bądź skargi nadzwyczajnej). Oznaczać to będzie, że postępowanie nie jest zakończone w rozumieniu art. 124 § 2 k.c. (postępowanie apelacyjne, względnie pierwszoinstancyjne toczyć się będzie dalej). Bieg przedawnienia, przerwany złożeniem pozwu, rozpocznie się dopiero po uprawomocnieniu się wydanego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Brak podstaw do przyjęcia, że wydanie orzeczenia kasatoryjnego przez Sąd Najwyższy nie miałoby wpływu na ocenę momentu zakończenia postępowania w rozumieniu art. 124 § 2 k.c. „Skasowanie” zaskarżonego skargą kasacyjną/skargą nadzwyczajną orzeczenia przez Sąd Najwyższy w wyniku wniesienia tych nadzwyczajnych środków zaskarżenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oznacza, iż nie występuje już prawomocne orzeczenie kończące. Ponadto uchylenie prawomocnego orzeczenia, uchyli jego skutek materialnoprawny, jakim jest rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia roszczenia (objętego rozstrzygnięciem tego wyroku). Chodzi o wyrok uwzględniający roszczenie (także i oddalający powództwo, gdyby opowiedzieć się za poglądem Sądu Najwyższego z postanowienia z 22 stycznia 2025r. w sprawie III PZP 2/24, zgodnie z którym zakończenie postępowania orzeczeniem oddalającym powództwo z powodu jego bezzasadności skutkuje rozpoczęciem na nowo biegu tego samego (3-letniego) terminu przedawnienia). W świetle art. 89 § 4, art. 95 pkt 1 oraz art. 115 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, Sąd Najwyższy może przecież uchylić orzeczenie zaskarżone skargą nadzwyczajną, niezależnie od tego czy wywołało ono nieodwracalne skutki prawne – jakiegokolwiek skutki prawne bez rozróżnienia na skutki procesowe czy materialnoprawne (*lege non distinguente nec nostrum est distinguere*). Zamiarem ustawodawcy było dlatego powiązanie z czynnością procesową uwzględnienia skargi nadzwyczajnej i uchylenia zaskarżonego orzeczenia również skutków w zakresie prawa materialnego. W przeciwnym razie, ustawodawca przewidziałby, że w wyniku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy mógłby wydać wyłącznie orzeczenie stwierdzające wydanie zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa. Do takich wniosków prowadzi też lektura wyroku Sądu Najwyższego z 13 listopada 1969 r., III PRN 70/69 (OSNCP 1970/9/156), w którym przyjęto, iż z chwilą uchylenia na skutek rewizji nadzwyczajnej prawomocnego wyroku, sprawę należy uznać za nieukończoną, a bieg terminów przedawnienia za przerwany z chwilą wytoczenia powództwa (art. 123 § 1 k.c.). Przedawnienie nie zaczyna w tym wypadku biec na nowo, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone. Teza tego judykatu została zaaprobowana w nauce przez M. Jędrzejewską, 1970, s. 1035–1039; A. Szpunara i W. Wanatowską, 1971, s. 900 i W. Siedleckiego, 1971, s. 135.

W konsekwencji przyjąć należy, że z chwilą kasatoryjnego uchylenia na skutek skargi kasacyjnej/skargi

nadzwyczajnej prawomocnego orzeczenia, sprawę należy uznać za nieukończoną, a bieg terminów przedawnienia za przerwany z chwilą wytoczenia powództwa (art. 123 § 1 k.c.). Dopóki postępowanie nie zostanie zakończone, przedawnienie nie rozpocznie biegu na nowo. Będzie tak też wtedy, gdy prawomocny wyrok oddalający powództwo pracownika zostanie następnie uchylony przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego na skutek uwzględnienia skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego po upływie kodeksowego terminu przedawnienia trzech lat. Oczywiście można się zastanawiać nad konstytucyjnością art. 89 § 4 i art. 115 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym. Obowiązuje jednak domniemanie konstytucyjności ustaw. „Domniemanie konstytucyjności” oznacza zasadę, zgodnie z którą naruszające Konstytucję akty normatywne obowiązują do czasu stwierdzenia ich niezgodności z normami konstytucyjnymi przez kompetentny organ, w przewidzianej przez prawo procedurze kontroli konstytucyjności (Wojtyczek, 2004, s. 21).

W przypadku jeżeli podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, a skargi kasacyjnej nie oparto także na podstawie naruszenia przepisów postępowania lub podstawa ta okazała się nieuzasadniona, Sąd Najwyższy może uchylić na wniosek skarżącego zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy (art. 398¹⁶ k.p.c.). Także w myśl art. 91 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 622), w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie.). Gdyby – na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej/skargi nadzwyczajnej – doszło do uchylenia wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy, wtedy

zakończenie postępowania nastąpi z datą wydania wyroku przez Sąd Najwyższy.

Jeżeli przyczyną przerwania biegu przedawnienia było złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, a następnie doszło do umorzenia postępowania ze względu na bezskuteczność egzekucji czy na wniosek wierzyciela, przedawnienie biegnie ponownie z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego (wyroki SN: z 25 kwietnia 2017 r., V CSK 493/16, LEX nr 2332329 oraz z 21 lipca 2017 r., I CSK 6/17, LEX nr 2336678). Należy przez to rozumieć uprawomocnienie się postanowienia komornika sądowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (tak też np. Piasecki, 1980, s. 123; Strugała, 2022, kom. do art. 124 k.c., nb 9).

Podsumowanie

W świetle powyższych rozważań na akceptację zasługuje stanowisko, że przez zawarty w art. 295 § 2 k.p. zwrot „dopóki postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia nie zostanie zakończone” należy rozumieć dzień, w którym orzeczenie sądowe staje się prawomocne, nie zaś dzień wydania orzeczenia przez sąd, który orzekał jako ostatni w sprawie. Abstrahować należy tu od tego, że niekiedy moment wydania orzeczenia przez sąd, który orzekał w sprawie jako ostatni będzie jednocześnie momentem uprawomocnienia się orzeczenia (np. wydanie orzeczenia przez sąd drugiej instancji). Stanowisko to odpowiada zapatrywaniu zdecydowanie przeważającemu w piśmiennictwie prawa cywilnego, wyrażonemu na gruncie art. 124 § 2 k.c. Nie ma zaś żadnych przekonujących racji prawnych, które nakazywałyby zwrot „zakończenie postępowania”, o którym mowa w art. 295 § 2 zd. 2 k.p., rozumieć inaczej niż w przypadku art. 124 § 2 k.c. Kasatoryjne orzeczenie Sądu Najwyższego wydane na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej bądź nadzwyczajnej uchyla jednak stan prawomocności orzeczenia i powoduje, że sprawa jest w toku.

Bibliografia/References

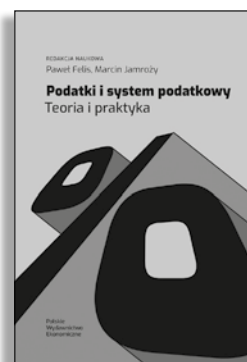
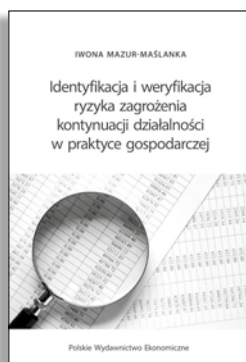
- Barzycka-Banaszczyk, M. (2011). *Prawo pracy*. C.H.Beck.
- Berutowicz, W. (1966). *Znaczenie prawne sądowego dochodzenia roszczeń*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Bryl, W. (1972). W: Z. Resich (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, Wydawnictwo Prawnicze.
- Florek, L. (2012). *Prawo pracy*. C.H.Beck.
- Gersdorf, M. (2024). W: M. Gersdorf i in., *Kodeks pracy. Komentarz*. Wolters Kluwer.
- Gonera, K. (2017). W: L. Florek (Red.), *Kodeks pracy. Komentarz*. Wolters Kluwer.
- Ignatowicz, J. (1985). W: S. Grzybowski (Red.), *System prawa cywilnego, t. I, Część ogólna*, Ossolineum.
- Jantowski, L. (2024). W: M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. Wolters Kluwer.
- Jaśkowski, K. (2024). W: K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy*. LEX/el. 2024
- Jedliński, A. (2012). W: A. Kidyba (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*. C.H.Beck.
- Jędrzejewska, M. (1970). Głos do wyroku Sądu Najwyższego z 13 listopada 1969, III PRN 70/69. *Państwo i Prawo* (12).
- Jędrzejewska, M. (1984). *Wpływ czynności procesowych na bieg przedawnienia*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Kłafkowski, Z. (1970). *Przedawnienie w prawie cywilnym*. Państwowe Wydawnictwa Naukowe.
- Kordasiewicz, B. (2008). W: Z. Radwański (Red.), *System Prawa Prywatnego, t. 2, Prawo cywilne – część ogólna*. C.H.Beck.
- Korus, P. (2023). W: A. Sobczyk (Red.), *Kodeks pracy. Komentarz*. C.H.Beck.
- Kosut, A. (2022). W: K.W. Baran (Red.), *Kodeks pracy. Komentarz. Tom II. Art. 94-304(5)*. Wolters Kluwer.
- Liszczy, T. (2017). *Prawo pracy*. Wolters Kluwer.
- Machnikowski, P. (2017). W: E. Gniewek, P. Machnikowski (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. C.H.Beck.
- Mataczyński, M., Saczywo M. (2021). W: M. Gutowski (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa 2018, t. 1.
- Matuszak, M. (2024). W: W. Muszalski, K. Walczak (Red.), *Kodeks pracy. Komentarz*. C.H.Beck.
- Nazaruk, P. (2013). W: J. Ciszewski (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. C.H.Beck.

- Pałdyna, T. (2012). *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*. LexisNexis.
- Pannert, M. (2018). W: A. Bieliński, M. Pannert, *Prawo cywilne – część ogólna. Prawo rzeczowe*. C.H.Beck.
- Piasecki, K. (1980). W: J. Winiarz (Red.), *Kodeks cywilny z komentarzem*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Pisarczyk, Ł. (2016). *System prawa pracy. Tom VI*. W: K.W. Baran (Red. n.), *Procesowe prawo pracy*. Wolters Kluwer.
- Pyziak-Szafnicka, M. (2014). W: M. Pyziak-Szafnicka, P. Księżak (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. C.H.Beck.
- Romer, M.T. (2012). *Prawo pracy. Komentarz*. LexisNexis.
- Rudnicki, S. (2011). W: S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*. LexisNexis.
- Rycak, A. (2026). W: J. Stelina (Red.), *Prawo pracy*. C.H.Beck.
- Rycko, N. (2021). W: J. Gudowski (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125)*. Wolters Kluwer.
- Rzewuski, M. (2024). W: M. Załucki (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. C.H.Beck.
- Siedlecki, W. (1971). Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (Prawo procesowe cywilne – II półrocze 1970), *Państwo i Prawo* (7).
- Sobolewski, P. (2024). W: W. Borysiak (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. C.H. Beck.
- Strugała, R. (2022). W: P. Machnikowski (Red.), *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Tom I. Komentarz*. C.H. Beck.
- Szpunar, A. (1971). W: A. Szpunar, W. Wanatowska. Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie prawa cywilnego materialnego za II półrocze 1970 r., *Nowe Prawo* (6).
- Telec, M., Telec, A. (2023). W: K. Walczak (Red.), *Kodeks pracy. Komentarz*. C.H. Beck.
- Wojtyczek, K. (2004). W: Ciężar dowodu i argumentacji w procedurze kontroli norm przez Trybunał Konstytucyjny. *Przegląd Sejmowy* (1).
- Wolter, A., Ignatowicz, J., Stefaniuk, K. (2018). *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*. Wolters Kluwer.
- Zakrzewski, P. (2018). W: M. Haddas, M. Fras (Red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1–125)*. Wolters Kluwer.

Grzegorz Wolak, doktor habilitowany nauk prawnych, profesor WSPiA Rzeszowskiej Szkoły Wyższej z siedzibą w Rzeszowie, Kolegium Prawa, Katedra Prawa Cywilnego i Prawa Pracy. Sędzia Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu. Autor publikacji z zakresu prawa cywilnego i indywidualnego prawa pracy.

Grzegorz Wolak, profesor at the WSPiA University of Rzeszow, College of Law, Department of Civil and Labour Law, Judge of District Court in Tarnobrzeg. Author of publications in the field of civil and individual labour law.

ZAPOWIEDZI



Książki do nabycia na stronie: www.pwe.com.pl